

## **Dlaczego próbujemy nawiązać cieplejsze relacje z Żydami Mesjanistycznymi.**

Za tłumaczenie naszej motywacji niech posłuży fragment listu do Efezjan.

*On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość. W swym ciełe pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój, i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości. . Ef 2*

W ostatnich latach na całym świecie można zaobserwować rosnący ruch judaizmu mesjanistycznego.

**Judaizm mesjanistyczny** jest współczesnym ruchem religijnym o korzeniach sięgających starożytności. Jego ożywienie, które nastąpiło w ostatnich latach, może zapowiadać przełom w stosunkach żydowsko-chrześcijańskich. Wierzący z narodów odnajdują korzenie swojej wiary i sięgają to początku odnajdując swoją tożsamość i jedność. Współczesny ruch mesjanistyczny już teraz stanowi prawdziwy, oparty na Słowie Bożym pomost między Żydami i chrześcijanami. Jest czymś więcej niż dialog - jest narzędziem, skutecznie używanym przez Boga do przebudzenia duchowego w narodzie wybranym i wśród narodów o tym mówi Michael Schiffman w swoim nauczaniu. Doświadczenie Jezui wzmaga wśród judeochrześcijan pragnienie uczestnictwa we wspólnocie Kościoła. Daniel Juster w swojej piśmie (Powrót do korzeni s.330) .. *judaizm mesjanistyczny znajduje się w fazie embrionalnej. Jak się do tego odnieść? Ufamy, że spotkamy się z tolerancją i otwarciem. Potrzebujemy pomocy ze stron wszystkich nowotestamentalnych wierzących; potrzebujemy ich mądrości i współpracy. Nie chcemy być traktowani z pogardą jak jakiś dziwaczny twór.* Czy nie oznacza to, że ty i ja jesteśmy odpowiedzialni za wzrost wspólnot mesjanistycznych, który nie może się dokonać bez naszej otwartości i uznania wybrania żydów niezależnie czy wierzą w Jezusa Mesjasza czy nie. Na drugim biegunie coraz silniej członki Ciała Chrystusa widzą swoją niekompletność, widzą wiekowe zaniedbanie i odrzucenie jakie zafundowały żydom wiernym Jezusowi i jednocześnie wiernym swojej tradycji, zmuszając ich do uczestnictwa we wspólnocie na swoich warunkach. Można powiedzieć, Duch Święty zaczyna pracować w sercach wierzących chrześcijan z narodów i z żydów, i każdy zaczyna uświadamiać sobie konieczność wymiany i wzajemnego ubogacania, błogosławieństwa i budowania. Chcemy pogłębiać nasze zrozumienie i budować nasze bycie razem na gruncie przebaczenia i pojednania.

Pragniemy, by nasze myślenie, postrzeganie potrafiło widzieć z perspektywy narodów jak i żydów. Kościół ma żydowskie korzenie, a Nowy Testament łśni w świetle objawiania płynącego z Tekstów Starotestamentalnych. Nie można zatem rozumieć właściwie jeżeli nasze zrozumienie nie ma źródeł w „korzeniu”. Zatem nie możemy bez siebie wejść do doskonałości wg miary Chrystusa.

Pragniemy doświadczać wspólnego przebywania, rozmów i modlitwy, wyznając razem Jezusa, który zespala nas w jedno. Chcemy powiedzieć Żydom, że cieszymy się że odnaleźli Jezucę, powiedzieć im że nie chcemy ich zmieniać, że cieszymy się ich dziedzictwem i chcemy ich przyjąć takimi jakimi są. Pragniemy również by nasza postawa wyrażała przyjęcie i akceptację żydowskiej tożsamości w Chrystusie, bo chociaż nie ma już Żyda i Greka to jednak podobnie jak nie ma już Kobiety i Mężczyzny, odmienność jest ich wyraźna i konieczna do doskonalenia wzajemnej miłości i wzrostu zrozumienia. Podobnie jak oni włączyli nas do Kościoła nakładając na nas tylko to co konieczne. Tak samo idąc w kierunku wizji Soboru Jerozolimskiego II (<http://www.tjcii.pl/>) chcemy powiedzieć, Żydom, że oczekujemy ich przyścia, jak młodszy syn chcemy im powiedzieć, że nasza radość będzie pełna jak zobaczymy ich obok siebie, że cieszymy się z ich wierności Bogu, że pomimo wielkiego ucisku utrzymali przekazane im przez Boga dziedzictwo. Paweł pisze, *Wolałbym bowiem sam być pod klątwą [odłączony] od Chrystusa dla [zbawienia] braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus*

*według ciała, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki. Amen. Rz9,3-5*  
Potrzebujemy mądrości starszego Brata płynącej z towarzyszenia Ojcu, jego zrozumienia pism, ponownie chcemy odczytać Ewangelię widzianą od „korzenia” odczytujemy to jako źródło odnowy prowadzące nas ku rzeczom nowym o których mogliśmy dotychczas tylko, marzyć i śnić *Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto Ja dokonuję rzeczy nowej: pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie? Otworzę też drogę na pustyni, ścieżyny na pustkowiu. Iz43,18-19.*

Jednocześnie przepraszamy i smucimy się, że synowie Kościoła uczestniczyli w zabijaniu swego własnego Ciała ukrytego w Izraelu. Chcemy widzieć oblubienicę piękną, gotową na przyjęcie Oblubieńca. Zatem nie możemy o tym nie mówić i o tym nie świadczyć, że z dwóch utworzył jedno i dla swojej pełni obydwaj potrzebują siebie, są dla siebie koniecznością ... *aż dojdziemy **wszyscy razem** do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. Ef 4,13*

Modlimy się z Kościołem, modlimy się ze wspólnotą mesjańską, modlimy się z Pawłem , który *w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieprzerwany ból*, by cały Izrael ujrzał Jezusę swoją chwałę, i ekscytuje nas myśl....*Jeżeli zaś ich upadek przyniósł bogactwo światu, a ich pomniejszenie - wzbogacenie poganom, to o ileż więcej przyniesie ich zebranie się w całości! Do was zaś, pogan, mówię: będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w tej nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia. Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia? Rz 11,12-15.*

Nie może być tak, że jakiegokolwiek negatywne nastawienie do Żydów powoduje ich powstrzymywanie się od uznania Jezui, co wprost oznacza zatrzymanie Chwalebnego Przyjścia Pana. Odnowienie myśli o żydowskich korzeniach chrześcijaństwa prowadzi nas nieuchronnie do, dla nas nieobecnej, a dla naszych Braci wciąż żywej, perspektywy mesjańskiej, chwały Izraela, nadziei Izraela, Chwalebnego przyjścia Chrystusa. Marana tha – przyjdź Panie Jezu.

Uważamy, że każdy na miarę danego mu zrozumienia powinien angażować się w burzenie tego muru wrogości. Pragniemy również błogosławić lud Izraela z miłości, ale i z roztropności ponieważ mówi Pismo ..... *Błogosławieni niech będą, którzy błogosławią ciebie, a przekląci, którzy ciebie przeklinają. Lb 24,9.*

Objawem naszego zaangażowania w tę sprawę jest próba pogłębienia zrozumienia tekstów Pisma Świętego odczytywanych z perspektywy dziedzictwa Izraela, z perspektywy starszego Brata, który nieustannie trwa w obecności Ojca. Zmuszeni jesteśmy przez Ducha Świętego, dopisać dalszą część przypowieści o Synu Marnotrawnym, zmuszeni jesteśmy dopisywać kolejne rozdziały Dziejów Apostolskich. Sam Jezus zachęca nas do zagłębienia się w to, co przygotowuje, do wchodzenia w przestrzeń pragnień serca Ojca.. *Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz /jeszcze/ znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mego weźmie i wam objawi. J16,12-15*

Rozmyślając na ten temat, zerknąłem na słowa magisterium Kościoła i jaka była moja radość, gdy pragnienia mego serca znalazły swoje tak silne potwierdzenie i tym silniejsze przynaglenie do działania. Historia Kościoła i Izraela są ze sobą połączone, co więcej nie ma historii Kościoła bez Izraela. Widzimy jak Bóg porusza serca chrześcijan by dać świadectwo miłości Izraela, widzimy jak lud Izraela otwiera się na swoją nadzieję, która ukryta jest w Jezui. Chwała niech będzie Ojcu, że pozwolił nam żyć w tak ekscytujących czasach i otwiera nasze oczy na to co przygotował przed wiekami.

Mam nadzieję że i wasze serca zapłoną myśląc o tym co nas czeka.

Z magisterium Kościoła Katolickiego, kilka proroczych zdań.

**Katechizm Kościoła Katolickiego** mówi:

*Chwalebne przyjście Chrystusa - nadzieja Izraela*

**673** Od Wniebowstąpienia **przyjście Chrystusa w chwale jest bliskie**, nawet jeśli nie do nas należy "znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą" (Dz 1, 7). Przyjście eschatologiczne może wypełnić się w każdej chwili nawet jeśli to przyjście i ostateczna próba, która je poprzedzi, są jeszcze "zatrzymane"

**I coś z dreszczykiem...**

**674** **Przyjście Mesjasza w chwale** jest zatrzymane w każdej chwili historii do momentu uznania Go przez "całego Izraela" (Rz 11, 26; Mt 23, 39), którego część została dotknięta "zatwardziałością" (Rz 11, 25) w "niewierze" (Rz 11, 20) w Jezusa. Św. Piotr mówi do Żydów w Jerozolimie po Pięćdziesiątnicy: "Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgådzone, aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego Mesjasza, Jezusa, którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych proroków" (Dz 3, 19-21). Św. Paweł kontynuuje za nim: "Jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?" (Rz 11, 15). Wejście "całości" Izraela (Rz 11, 12) do zbawienia mesjańskiego, w ślad za wejściem "pełni pogan" (Rz 11, 25) 568, pozwoli Ludowi Bożemu zrealizować "miarę wielkości według Pełni Chrystusa" (Ef 4, 13), gdy Bóg będzie "wszystkim we wszystkich" (1 Kor 15, 28).

## **DEKLARACJA O STOSUNKU KOŚCIOŁA DO RELIGII NIECHRZEŚCIJAŃSKICH**

DRN 4. Zagłębiając tajemnicę Kościoła, święty Sobór obecny pamięta o więzi którą lud Nowego Testamentu zespolony jest duchowo z plemieniem Abrahama.

Kościół bowiem Chrystusowy uznaje, iż początki jego wiary i wybrania znajdują się według Bożej tajemnicy zbawienia już u Patriarchów, Mojżesza i Proroków. Wyznaje, że w powołaniu Abrahama zawarte jest również powołanie wszystkich wyznawców Chrystusa, synów owego Patriarchy według wiary, i że wyjście ludu wybranego z ziemi niewoli jest mistyczną zapowiedzią i znakiem zbawienia Kościoła. Przeto nie może Kościół zapomnieć o tym, że za pośrednictwem owego ludu, z którym Bóg w niewypowiedzianym miłosierdziu swoim postanowił zawrzeć Stare Przymierze, otrzymał objawienie Starego Testamentu i karmi się korzeniem dobrej oliwki, w którą wszczepione zostały gałązki dziczki oliwnej narodów. Wierzy bowiem Kościół, że Chrystus, Pokój nasz, przez krzyż pojednał Żydów i narody i w sobie uczynił je jednością.

Zawsze też ma Kościół przed oczyma słowa Apostoła Pawła odnoszące się do jego ziomek, "do których należy, przybrane synostwo i chwała, przymierze i zakon, służba Boża i obietnice; ich przodkami są ci, z których pochodzi Chrystus wedle ciała" (Rz 9,4-5), Syn Dziewicy Maryi. Pamięta także, iż z narodu żydowskiego pochodzili Apostołowie, będący fundamentami i kolumnami Kościoła, oraz bardzo wielu spośród owych pierwszych uczniów, którzy ogłosili światu Ewangelię Chrystusową. Według świadectwa Pisma świętego Jerozolima nie poznała czasu nawiedzenia swego i większość Żydów nie przyjęła Ewangelii, a nawet niemało spośród nich przeciwstawiło się jej rozpowszechnieniu. Niemniej, jak powiada Apostoł, Żydzi nadal ze względu na swych przodków są bardzo drodzy Bogu, który nigdy nie żałuje darów i powołania. Razem z Prorokami i z tymże Apostołem Kościół oczekuje znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i "służyły Mu ramieniem jednym" (Sf 3,9).

**Skoro więc tak wielkie jest dziedzictwo duchowe wspólne chrześcijanom i Żydom, święty Sobór obecny pragnie ożywić i zalecić obustronne poznanie się i poszanowanie, które osiągnąć można zwłaszcza przez studia biblijne i teologiczne oraz przez braterskie rozmowy.**

A choć władze żydowskie wraz ze swymi zwolennikami domagały się śmierci Chrystusa, jednakże to, co popełniono podczas Jego męki, nie może być przypisane ani wszystkim bez różnicy Żydom wówczas żyjącym, ani Żydom dzisiejszym. Chociaż Kościół jest nowym Ludem Bożym, nie należy

przedstawiać Żydów jako odrzuconych ani jako przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma świętego. Niechże więc wszyscy dbają o to, aby w katechezie i głoszeniu słowa Bożego nie nauczali niczego, co nie licowało z prawdą ewangeliczną i z duchem Chrystusowym.

Poza tym Kościół, który potępia wszelkie prześladowania, przeciw jakimkolwiek ludziom zwrócone, pomnąc na wspólne z Żydami dziedzictwo, optakuje - nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej - akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom. Chrystus przy tym, jak to Kościół zawsze utrzymywał i utrzymuje, mękę swoją i śmierć podjął dobrowolnie pod wpływem bezmiernej miłości, za grzechy wszystkich ludzi, aby wszyscy dostąpili zbawienia. Jest więc zadaniem Kościoła nauczającego głosić krzyż Chrystusowy jako znak zwróconej ku wszystkim miłości Boga i jako źródło wszelkiej łaski.

### **Jan Paweł II 13 kwietnia 1986 roku w Synagodze Większej w Rzymie**

Religia żydowska nie jest dla naszej religii rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym. Stosunek do niej jest inny aniżeli do jakiegokolwiek innej religii. Jesteście naszymi umiłowanymi braćmi i, można powiedzieć, naszymi starszymi braćmi.

Rozmowa prywatna z Michaelem Schiffmanem

[http://mezczyzni.net/main/index.php?option=com\\_content&view=article&id=93:michealschiffman&catid=4:spotkania&Itemid=74](http://mezczyzni.net/main/index.php?option=com_content&view=article&id=93:michealschiffman&catid=4:spotkania&Itemid=74)

Blog Michaela Schiffmana <http://michelleschiffman.wordpress.com/>



[Reszka Izraela powraca – Odrodzenie Judaizmu Mesjanistycznego](#) [Michael Schiffman](#)

W książce autor przedstawia: historię judaizmu mesjanistycznego, poczynając od pierwszego wieku naszej ery aż do dzisiaj. Umiejscawia judaizm mesjanistyczny w kontekście dziedzictwa kulturowego i myśli...

Do zobaczenia na weekendzie

Do zobaczenia na uwielbieniu

Pozdrawiam w Chrystusie

Robert Golej